

Sygn. akt VIII Ka 651/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Krzysztof Kamiński – spr.

Sędziowie: SO Dorota Niewińska

SO Dariusz Niezabitowski

Protokolant Aneta Chardziejko

w obecności prokuratora Jerzego Duńca, po rozpoznaniu w dniu 13.01.2015 r. sprawy M. P., A. T., P. J., G. B., P. S. i D. K. oskarżonych o czyn z art. 158§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k. na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, oskarżonego P. J. oraz obrońców oskarżonych A. T. i D. K. od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 28 kwietnia 2014 r. (sygn. akt XV K 729/13):

I. Wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy, uznając wszystkie apelacje za oczywiście bezzasadne.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. Z. kwotę 619,92-zł (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem kosztów obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze, w tym 115,92-zł (sto piętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem podatku VAT.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. U. K. kwotę 516,60-zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem kosztów obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze, w tym 96,60-zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem podatku VAT.

IV. Zasądza od oskarżonych P. J., A. T. i D. K. na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłat za drugą instancję kwoty po 120-zł. (sto dwadzieścia złotych) i obciąża ich pozostałymi kosztami sądowymi w częściach im przypadających, tj. po 35-zł. (trzydzieści pięć złotych). W pozostałym zakresie kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. P., A. T., P. J., G. B., P. S. i D. K. zostali oskarżeni o to, że w dniu 16 września 2012 roku o godz. 19.30 w S. przy ul. (...) woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami wzięli udział w bójce w ten sposób, że zadawali sobie wzajemnie uderzenia rękoma po całym ciele i kopnięcia, narażając siebie i innych uczestników zajścia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 157§1 k.k., przy czym czynu tego dopuścili się publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. o czyn z art. 158§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2014 r. w sprawie sygn. akt XV K 729/13:

I. oskarżonych M. P., A. T., P. J., G. B., P. S. oraz D. K. uznał za winnych tego, że w dniu 16 września 2012 roku o godz. 19.30 w S. woj. (...), przy ul. (...) i w okolicach działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi oraz nieustalonymi osobami wzięli udział w bójce kibiców różnych drużyn piłkarskich w ten sposób, że szarpali się, zadawali sobie ciosy uderzając rękoma po całym ciele i kopnięcia narażając tym samym siebie i innych uczestników zajścia na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia co najmniej skutku określonego w art. 157§1 k.k., przy czym czynu tego dopuścili się

publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. popełnienia czynu z art. 158§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k. i za to na mocy art. 158§1 k.k. w zw. z art. 57a §1 k.k. skazał każdego z nich i wymierzył:

- oskarżonym M. P. i G. B. karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś

- oskarżonym A. T., P. J., P. S. i D. K. karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na mocy art. 69§1, 2 i 4 k.k., art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił wobec oskarżonych:

- M. P. i G. B. na okres próby w wymiarze 3 (trzech) lat,

- A. T., P. J., P. S. i D. K. na okres próby w wymiarze 2 (dwóch) lat;

III. Na mocy art. 73§1 k.k. oddał każdego z oskarżonych pod dozór kuratora;

IV. Na mocy art. 57a§2 k.k. w zw. z art. 48 k.k. orzekł wobec każdego z oskarżonych nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie po 500 (pięćset) złotych;

V. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego D. K., adw. B. Z. kwotę 929,88 (dziewięciuset dwudziestu dziewięciu 88/100 w tym VAT w kwocie 173,88) złotych tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu;

VI. Zasądził na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwotach:

- po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych od oskarżonych M. P. i G. B.,

- po 120 (sto dwadzieścia) złotych od oskarżonych A. T., P. J., P. S. i D. K.,

oraz orzekł od każdego z nich koszty sądowe w kwotach po 113,33 (sto trzynaście 33/100) złotych, zaś w pozostałym zakresie obciążył nimi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżyli prokurator, oskarżony P. J., obrońcy oskarżonych A. T. i D. K..

Prokurator na zasadzie art. 425§1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze wobec M. P., A. T., P. J., G. B., P. S. i D. K., na niekorzyść oskarżonych.

Na podstawie art. art. 427§2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił rażąco niewspółmierność kar orzeczonych wobec oskarżonych M. P. i G. B., A. T., P. J., P. S. i D. K. w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy, wynikającą z orzeczenia wobec M. P. i G. B. kar po 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz wszystkich oskarżonych warunkowego zawieszenia wykonania kar na okres próby, co powołuje, że kara ta nie spełnia swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej i nie zaspakaja społecznego poczucia sprawiedliwości.

Na zasadzie art. 427§1 k.p.k. oraz art. 437§1 i 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec M. P. i G. B. wolności po 1 roku kary pozbawienia oraz zmiany orzeczenia poprzez uchylenie orzeczenia w zakresie warunkowego zawieszenia wykonania kary na okres próby pozostałym oskarżonym oraz oddania ich pod dozór kuratora, a w pozostałym zakresie wniósł o utrzymanie orzeczenia w mocy.

Oskarżony P. J. zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w związku z powyższym wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości. W uzasadnieniu złożonego środka odwoławczego zakwestionował przede wszystkim zeznania świadków funkcjonariuszy policji P. W. i B. S., w tym dokonane przez nich rozpoznanie jego osoby. Wskazał również, że na mecz przyjechał autokarem i tym samym środkiem transportu odjechał po meczu. Stąd w czasie zdarzenia nie mógł ani przebywać w S., ani uciekać z samochodu osobowego.

Obrońca oskarżonego A. T., na mocy art. 447§1 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą do wydania skarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżony A. T. dopuścił się zarzucanych mu czynów;
2. Wydanie skarżonego orzeczenia z naruszeniem dyspozycji art. 5§1 k.p.k. poprzez przyjęcie, iż oskarżony A. T. jest winny zarzucanych mu czynów jedynie w oparciu o zeznania funkcjonariuszy policji, których zeznania stały w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oraz samym stanem faktycznym sprawy;
3. Wydanie skarżonego orzeczenia z naruszeniem dyspozycji art. 5§1 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;
4. Wydanie skarżonego orzeczenia z naruszeniem dyspozycji art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd rozpatrujący sprawę oceny dowodów w sposób naruszający zasady prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Jednocześnie wniósł o:

1. Uchylenie skarżonego orzeczenia w całości;
2. Uniewinnienie oskarżonego A. T. od zarzucanych mu czynów;
3. Ewentualnie przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania sprawy;
4. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm prawem przypisanych w tym o kosztach zastępstwa procesowego.

Obrońca oskarżonego D. K., na mocy art. 444 k.p.k. w zw. z art. 425§1-3 k.p.k. zaskarżyła powyższy wyrok w całości w zakresie dotyczącym ww. oskarżonego i na podstawie art. 427§2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzuciła:

I. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.

1/ art. 2§2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. przez:

1/ dokonanie oceny zeznań funkcjonariuszy policji, a zwłaszcza P. W., B. S. z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie ich relacji za wiarygodną podczas gdy zeznania te pozostają ze sobą w sprzeczności jak i w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie,

2/ dokonanie oceny zeznań funkcjonariuszy policji oraz wyjaśnień oskarżonego z zaniechaniem oceny w kontekście ich całokształtu a także zeznań pozostałych świadków, relacjonowanych okoliczności oraz wszystkich zebranych w sprawie dowodów, a nie jedynie traktowanych wybiórczo,

3/ brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie w świetle zasad prawidłowego rozumowania, logiki i doświadczenia życiowego oraz odmowę uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i przez to dowolne przyjęcie, że mimo występowania obiektywnie niekorzystnych warunków sytuacyjnych na miejscu zdarzenia wobec rzekomej znajomości oskarżonego z uprzednio podejmowanych czynności służbowych możliwe było łatwe zidentyfikowanie jego osoby podczas gdy w tak niekorzystnych warunkach rozpoznanie jego osoby było szczególnie utrudnione bądź niemożliwe.

2/ art. 5§2 k.p.k. przez oparcie rozstrzygnięcia na niedających się usunąć wątpliwościach a nierozstrzygniętych na korzyść D. K. polegających na przyjęciu sprawstwa i winy oskarżonego na nielogicznych, niespójnych zeznaniach funkcjonariuszy policji

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść rozstrzygnięcia polegający na:

a/ dowolnym przyjęciu, że oskarżony D. K. był już uprzednio znany funkcjonariuszom policji z wcześniejszych czynności operacyjnych i interwencji jako kibic piłkarski co pozwoliło na swobodne rozpoznanie jego osoby pomimo trudnych warunków sytuacyjnych panujących na miejscu zdarzenia podczas gdy nie wynika to z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie,

b/ uznaniu, że ujawnione w sprawie dowody i ustalone na tej podstawie okoliczności pozwalają na uznanie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu podczas gdy dowody te i okoliczności oceniane we wzajemnym powiązaniu i w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego prowadzą do odmiennych wniosków.

Mając na uwadze powyższe wniosła o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu czynu, ewentualnie o:

2/ uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Nadto wniosła o:

3/ zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu na rzecz Adwokata B. Z. za postępowanie odwoławcze, oświadczając iż nie zostały opłacone w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wszystkie apelacje są bezzasadne w stopniu oczywistym i tym samym nie zasługują na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom apelujących, Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybień, które rodziłyby wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku. Postępowanie rozpoznawcze w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo. W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji meriti poddał logicznej analizie zebrane dowody, zgodnie ze wskazaniem wiedzy i życiowego doświadczenia, przedstawiając, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje własne przekonanie o sprawstwie i winie w/w oskarżonych (art. 424§1 pkt 1 k.p.k.). Wnioski ocenne Sądu pierwszej instancji wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 k.p.k.), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2§2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.). Tym samym nie wykraczają poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k. i jako takie nie wzbudzały wątpliwości Sądu Okręgowego.

Odnośnie apelacji oskarżonego P. J. oraz obrońców oskarżonych A. T. i D. K..

Z uwagi na tożsamość zarzutów podnoszonych w środkach odwoławczych (aczkolwiek opartych niekiedy na różnych podstawach prawnych) zasadnym i celowym jest łączne ustosunkowanie się do nich, z uwzględnieniem odrębności wyeksponowanych w poszczególnych skargach apelacyjnych.

Zasadnicze zarzuty, tj. obrazy art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz wyartykułowane przez wszystkich apelujących zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku ograniczają się de facto do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji, notabene pomijającej istotne dowody oraz częściowo pozbawionej logiki. Apelujący mają prawo do własnej oceny materiału dowodowego, nie oznacza to jednak automatycznie wadliwości oceny sądowej. Skuteczne zanegowanie ustaleń sądowych możliwe jest jedynie wówczas, gdy skarżący skutecznie wykażą brak logiki w rozumowaniu Sądu I instancji. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi. Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku czytelnie i – wbrew twierdzeniom apelujących – logicznie przedstawił proces rozumowania, który doprowadził do takich, a nie innych wniosków. Zważywszy, iż apelujący ograniczają się de facto do polemiki z sądową oceną dowodów, zbędnym jest odnoszenie się w szerszym zakresie do omawianych zarzutów i argumentów na ich poparcie. Tym bardziej, że okoliczności podnoszone w apelacjach były już przedmiotem rozważań i oceny przez Sąd I instancji.

W tym miejscu podkreślić jedynie, że podstawą ustaleń faktycznych były zeznania naocznych świadków zdarzenia, funkcjonariuszy policji (m.in. P. W., B. S., K. Z. i R. P.). Świadczyli oni opisali spójnie i precyzyjnie okoliczności popełnienia przez oskarżonych zarzuconych im czynów. Zeznali m.in., że oskarżeni, notabene znani im wcześniej z racji interwencji służbowych, brali czynny udział w bójce (zadawali przeciwnikom uderzenia rękoma i nogami), a następnie oddalili się (z wyjątkiem D. K.) z miejsca zdarzenia. Przy czym A. T. odjechał wraz z innymi mężczyznami samochodem D. (...) pomimo tego, że drogę temu pojazdowi starały się zagrozić radiowozy policyjne. Wskazani wyżej policjanci rozpoznali oskarżonego A. T. bez jakichkolwiek wątpliwości, gdyż siedział z przodu samochodu D. (...) na miejscu pasażera i jako jedyny nie miał na głowie kominiarki.

Dodać należy, że A. T. na miejscu zdarzenia widział nadto inny funkcjonariusz Policji P. H.. Również on zeznał, że oskarżony brał czynny udział w bójce.

W świetle powyższych dowodów wyjaśnienia oskarżonego A. T., który twierdził, nie brał udziału w bójce, wręcz nie widział żadnej bójki (w pozostałym zakresie odmawiał składania wyjaśnień) nie zasługują na wiarę. Przeczą nim, podobnie jak stanowisku obrońcy oskarżonego, zgodnie z którym A. T. działał w obronie koniecznej, nie tylko zeznania policjantów, ale elementarne zasady logiki i doświadczenia życiowego. Okoliczności przedmiotowego zdarzenia, tj. udział w nim kibiców drużyn, które nie rozgrywały meczu w S. (m.in. (...) B.) oraz zatrzymanie szeregu przedmiotów (m.in. ochraniaczy na szczęki) dowodzi, że zdarzenia miało charakter wcześniej zaplanowanej tzw. „ustawki”.

Ustaleń faktycznych w omawianym zakresie nie są w stanie podważyć twierdzenia obrońcy A. T., iż powodem kierowanych wobec niego oskarżeń jest to, że inicjował on przeciwko policjantom postępowania dyscyplinarne, a także kierował skargi do MSW.

Odnośnie apelacji D. K. zeznania w/w świadków potwierdził inny funkcjonariusz policji R. P., który zatrzymał oskarżonego na miejscu zdarzenia. Jak stwierdził, D. K. podejmując próbę ucieczki wyciągnął z ust ochraniacz bokserski na szczękę i odrzucił go.

Obrońca D. K. poddając ocenie zgromadzone w sprawie dowody pomija fakt, że w samochodzie oskarżonego zabezpieczono telefony komórkowe oraz portfele z dokumentami należące do współoskarżonych M. P., P. J. i P. S.. Dowody te oceniane przez pryzmat logiki i doświadczenia życiowego we wzajemnym ze sobą powiązaniu z jednej strony w pełni potwierdzają zeznania policjantów, a drugiej zaś dyskwalifikują wyjaśnienia D. K.. Oskarżony podał m.in., że przejeżdżał przez S. sam i przypadkowo znalazł się w rejonie zdarzenia. Nie był w stanie wyjaśnić, w jaki sposób przedmioty te znalazły się w jego samochodzie, dodając, że nie zna M. P., P. J. i P. S..

Ustaleń Sądu I instancji w zakresie dotyczącym udziału w bójce D. K. nie są w stanie podważyć inne podnoszone w apelacji jego obrońcy okoliczności, w tym to, że na ubraniu i ciele oskarżonego nie stwierdzono żadnych śladów świadczących o uczestnictwie w bójce, nie zabezpieczono ochraniaczy na zęby, których używał, czy też, że z materiału aktowego nie wynika, iż policjanci legitymowali go wcześniej.

Niewiarygodne i to w stopniu oczywistym są wyjaśnienia P. J. na których oparta jest konstrukcja apelacji. Oskarżony twierdził, że przyjechał do S. autokarem razem z kibicami klubu (...) i bezpośrednio po meczu wrócił autokarem. Przy czym początkowo podał, że nie jest w stanie wskazać ani jednej osoby, która jechała z nim autokarem. Podczas kolejnego przesłuchania przypomniał sobie, że wracał z P. S.. Gdy P. S. przyznał się do udziału w bójce, po raz kolejny zmienił swoje wyjaśnienia twierdząc, że nie wie czy P. S. jechał z nim autobusem.

P. J. nie był też w stanie wytłumaczyć (w trakcie rozprawy wręcz odmówił odpowiedzi na pytanie), jak to się stało, że jego dokumenty oraz telefon komórkowy (podobnie, jak dokumenty i telefony M. P. i P. S.) znalazły się w samochodzie D. K.. Co istotne, twierdził, że nie zna D. K..

Bezzasadne w stopniu oczywistym są zarzuty obrazy innych przepisów postępowania, w tym art. 2§2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5§2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. zawarte w apelacji obrońcy D. K. i art. 5§1 i 2 k.p.k. zawarte w apelacji obrońcy A. T..

Przed wszystkim zarzuty obrazy prawa procesowego nie mogą opierać się na naruszeniu norm tworzących konkretne nakazy lub zakazy, a nie normy o charakterze ogólnym, jak zawarta w art. 2§2 k.p.k. zasada prawdy materialnej bądź zawarta w art. 5§1 k.p.k. zasada domniemania niewinności.

O naruszeniu regulacji z art. 5§2 k.p.k. można mówić jedynie wówczas, gdy sąd (a nie strona), mimo powziętych w sprawie wątpliwości co do stanu faktycznego, przyjmuje wersję wydarzeń niekorzystną dla oskarżonego (vide m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r., V KK 61/12, LEX nr 1228657). Analiza uzasadnienia wyroku Sądu I instancji nie daje żadnych podstaw do twierdzenia, że takie wątpliwości powziął.

Obraza art. 410 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy sąd przy wyrokowaniu opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny dowodów w sposób odmienny od oczekiwań strony nie stanowi naruszenia art. 410 k.p.k. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29.01.2014 r., II Aka 261/13, LEX nr1425427 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.02. 2014 r., II KK 17/14, LEX nr 1425048).

Oдноśnie apelacji prokuratora.

Nie każda różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. Niewspółmierność rażąca to znaczna, „bijąca w oczy” różnica między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą, zasłużoną (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 maja 2003 r., II Aka 163/03, OSA 2003/11/113).

Jak wynika z analizy materiału aktowego, w tym uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji orzekając wobec oskarżonych kary uwzględnił wszystkie istotne okoliczności wiążące się z ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami wymiaru kary, o których mowa w art. 53§1 i 2 k.k. Wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu, w tym działanie o charakterze chuligańskim, stopień winy oskarżonych, ich właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa oraz cele kary w zakresie wychowawczym i zapobiegawczym.

W szczególności orzekając kary G. B. i M. P. uwzględnił ich uprzednią karalność, konsekwencją czego był wyższy – niż w stosunku do pozostałych oskarżonych – wymiar kar pozbawienia wolności oraz dłuższe okresy próby przy warunkowym zawieszeniu wykonania tychże kar.

Na marginesie, prokurator nie kwestionował wymiaru kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec A. T., P. J., P. S. i D. K..

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że orzeczenie wobec wszystkich oskarżonych kar o charakterze izolacyjnym uzasadnia chuligański charakter przypisanego im czynu. Podobnie jak w przypadku G. B. i M. P. nadto uprzednia karalność sądowa obu oskarżonych, notabene już raz wzięta pod uwagę przez Sąd I instancji przy (o czym wyżej). Przed wszystkim wszyscy oskarżeni (z wyjątkiem A. T.) są stosunkowo młodymi osobami, o ustabilizowanej sytuacji zawodowej bądź życiowej.

M. P. (ur. (...)), najmłodszy (obok P. J.) z oskarżonych, ma średnie wykształcenie i pracuje dorywczo.

A. T. (ur. (...)), najstarszy z oskarżonych, ma średnie wykształcenie, pracuje jako magazynier, jest żonaty i ma na utrzymaniu małe dziecko.

P. J. (ur. (...)) ma wykształcenie wyższe licencjackie i pracuje w firmie kurierskiej.

P. S. (ur. (...)) ma wykształcenie średnie i jest studentem IV roku Politechniki B..

D. K. (ur. (...)) ukończył licencjat i jest studentem II roku (...) w B. na kierunku m. i z.

Jedynie G. B. (ur. (...)) jest osobą bezrobotną, pomimo ukończenia szkoły średniej.

W związku z powyższym uzasadnione wydaje się stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym w sytuacji wszystkich oskarżonych można mówić o szczególnie uzasadnionym wypadku w rozumieniu art. 69§4 k.k.

Dodać trzeba, że G. B. karany był już po popełnieniu przedmiotowego czynu (k. 1075), zaś M. P. dosyć dawno temu, tj. wyrokiem z 23 lutego 2008 r. (k. 1060). W tych okolicznościach należy zgodzić się z Sądem I instancji, że uprzednia karalność sądowa w/w oskarżonych nie uzasadniała – sama w sobie – orzeczenia wobec nich kar o charakterze izolacyjnym.

Podkreślić należy, że Sąd I instancji oddał wszystkich oskarżonych w okresach próby pod dozór kuratora, który na bieżąco będzie monitorował ich zachowanie i zasądził od każdego z oskarżonych nawiązki w kwotach po 500-zł. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W tej sytuacji trudno zgodzić się z apelującym, że orzeczone wobec oskarżonych kary nie spełnią swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej (o ile tak będzie, sąd zarządzi wykonanie orzeczonych wobec nich kar), a zwłaszcza że nie zaspokajają społecznego poczucia sprawiedliwości. Zważywszy choćby na fakt, że nie odbiegają one od kar orzeczonych przez inne sądy wobec innych sprawców bójki w S..

Reasumując tę część wywodów stwierdzić należy, że o ile wymiar orzeczonych wobec oskarżonych kar może budzić pewne wątpliwości (należą one bowiem do kategorii ocennej), o tyle – zdaniem Sądu Okręgowego – z pewnością nie są one niewspółmierne w stopniu rażącym.

Nie stwierdzając innych uchybień, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku w zaskarżonym zakresie, należało orzec, jak w pkt. I sentencji niniejszego wyroku.

O kosztach obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy §14 ust. 2 pkt 4 w zw. z §2 ust. 3 w zw. z §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

O opłatach orzeczono na mocy art. 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223), zaś o pozostałych kosztach sądowych na podstawie art. 636§1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. Na pozostałe koszty sądowe należne od oskarżonych P. J., A. T. i D. K. złożyły się:

- koszty uzyskania informacji z Krajowego Rejestru Karnego w kwotach po 30-zł. (art. 618§1 pkt 10 k.p.k. w zw. z §3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego /Dz. U. 2014 r. poz. 861/);

- po ¼ kosztu doręczeń wezwań i innych pism – ryczałt – w łącznej kwocie 20-zł. (art. 618§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z §1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym /Dz. U. z 2013 r., poz. 663 j.t./).